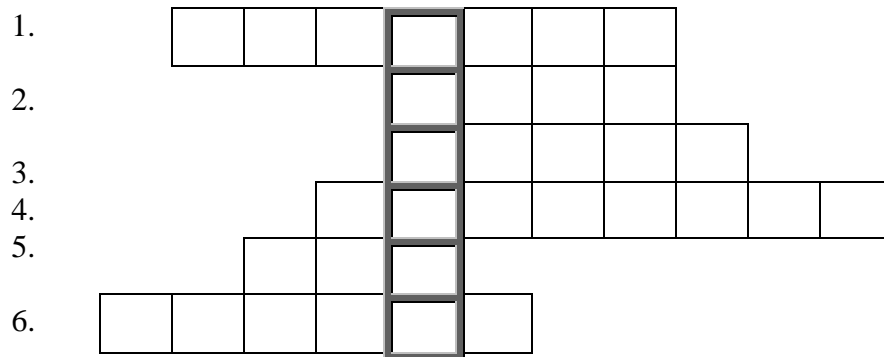


KONKURS DLA DZIECI



1. Świeca adwentowa.
2. Złożyli je trzej królowie Jezusowi.
3. Gdzie święty Mikołaj ma prezenty?
4. Miasto, w którym urodził się Pan Jezus.
5. Człowiek, który przygotował drogę Panu Jezusowi.
6. Msza Święta adwentowa to....

**Rozwiąż krzyżówkę i przynieś na
Mszę Świętą dziecięcą 30 listopada.
Nagrody czekają 😊
Powodzenia!!!!**



REDAKCJA:

Ks. Marcin Lewandowski, Martyna Frąckowiak, Paweł Łuszczewski,
Marysia Łuszczewska, Magda Michalak.

**WSZELKIE SUGESTIE I POMYSŁY PROSIMY KIEROWAĆ POD
ADRES E-MAIL: gazetka.fara@wp.pl BĄDŹ BEZPOŚREDNIO DO
REDAKCJI GAZETKI. Z GÓRY DZIĘKUJEMY!!!**



FARA

*Miesięcznik parafialny przy kościele
pod wezwaniem
Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej
Śrem- Fara*

13 listopad 2008 nr 11 (26)

*Przyjdź na świat, by wyrównać
rachunki strat,
żeby zająć wśród nas
puste miejsca przy stole....*

ROZWAŻANIE NA UROCZYSTOŚĆ CHRYSYTA KRÓLA WSZECHŚWIATA

Ez 34,11–12.15–17; 1 Kor 15,20–26.28; Mt 25,31–46



Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata! Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie”.

Czytamy o Chrystusie Królu, który zasiądzie na swym tronie chwały w otoczeniu aniołów, a przecież w czasie sądu okaże się, że przychodził do nas jako nasz bliźni głodny, spragniony, bezdomny, obdarty, prześladowany. **Trzeba ze wzruszeniem rozpoznać niewidzialnego Króla – w biedaku oczekującym od nas miłości.** Ilu jest cichych uroczystości Chrystusa Króla bez wspaniałych procesji. Każde zwycięstwo nad własną słabością, każde nawrócenie – to dyskretne świętego tego Króla.

Ks. Jan Twardowski

CZYTANIA MSZALNE NA NIEDZIELE I ŚWIĘTA

XXXIII Niedziela Zwykła	I Niedziela Adwentu	II Niedziela Adwentu	Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP
Prz 31,10–13.19– 20.30–31 1 Tes 5,1–6 Mt 25,14–30	Iz 63,16b–17. 19b; 64, 3–7 1 Kor 1,3–9 Mk 13,33–37	Iz 40,1–5.9–11 2 P 3,8–14 Mk 1,1–8	Rdz 3,9–15 Ef 1,3–6.11–12 Łk 1,26–38
„Dobrze, sługo dobry i wierny. Byłeś wierny w niewielu rzeczach, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana”.	„Czuwajcie więc, bo nie wiecie, kiedy pan domu przyjdzie”.	„Oto Ja posyłam wysłańca mego przed Tobą; on przygotuje drogę Twoją. Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu...”.	„Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa”.

BIURO PARAFIALNE

- wtorek godz. 10:00 – 12:00
- środa godz. 10:00 – 12:00 i 16:00 – 17:00
- piątek godz. 10:00 – 12:00
- sobota godz. 8:00 – 9:00



PORZĄDEK MSZY ŚW.

- w dni powszednie o godz. 7:00 i 18:30;
- w niedziele o godz. 8:00; 10:00; 11:15; 12:15; 16:00 pofranciszkański), 18:00.



NABOŻEŃSTWA

- Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy – środa, godz. 18:15.
- Godzinki o NMP – niedziela, godz. 7:40.
- Adoracja Najświętszego Sakramentu w każdy I czwartek miesiąca od godz. 15:00; rozpoczęcie Koronką do Bożego Miłosierdzia.
- 2 grudnia – jak w każdy drugi dzień miesiąca, modlitwa o rychłą beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II w kościele pofranciszkańskim o godz. 21:00.
- Nabożeństwo fatimskie od maja do września o godz. 21:00; pozostałe miesiące godz. 20:00.
- Roraty dla dzieci w okresie Adwentu od poniedziałku do piątku o godz. 18:30, a w soboty o godz. 7:00.
- Roraty w kościele pofranciszkańskim w poniedziałki i soboty o godz. 6:00.



SPOWIEDŹ ŚWIĘTA

- w dni powszednie 15 minut przed każdą Mszą Św.
- w pierwsze czwartki miesiąca od godz. 17:00.
- w pierwsze piątki miesiąca od godz. 16:30



PRZED NAMI

- 13 listopada - Nabożeństwo fatimskie;
- 17 listopada – Św. Elżbiety Węgierskiej – patronki naszych sióstr Elżbietanek;
- 20 listopada – Św. Rafała Kalinowskiego;
- 21 listopada – Ofiarowanie NMP;
- 22 listopada – Św. Cecylii – patronki śpiewu i muzyki kościelnej;
koncert, godz. 18:30 FARA
- 25 listopada – Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata;
- 30 listopada – Św. Andrzeja Apostoła;
- 2 grudnia – I Niedziela Adwentu;
- 6 grudnia - Św. Mikołaja;
- 7 grudnia - II Niedziela Adwentu
- 8 grudnia – Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP; **imieniny księdza pralata Mariana Bruckiego;**
- 13 grudnia – Nabożeństwo fatimskie.

W MIESIĄCU PAŹDZIERNIKU:

Chrzty: Jakub Klemenski; Mariusz Waligóra; Julia Wiśniewska; Alicja Pelczyńska; Piotr Łowicki; Amelia Lange; Szymon Jankowski; Zuzanna Mieloszyńska; Natalia Banaszak; Kinga Mazurek; Kamil Mazurek; Aleksandra Taciak; Konrad Halladin; Wiktor Bąkowski; Bogumił Wojciechowski; Mikołaj Gogolewski; Maria Naskręt.



Śluby: Marek Piątek i Barbara Głogińska; Paweł Zieliński i Agnieszka Snuszka; Andrzej Nowak i Justyna Genderka; Michał Jama i Magdalena Rożek; Marcin Dudziński i Agnieszka Michałowska; Karol Nowak i Julia Kałka; Krzysztof Tabatt i Magdalena Kowalska; Szymon Kramer i Jolanta Kubera; Piotr Buko i Paulina Jurczyńska; Marek Wojciechowski i Jagoda Przekop; Marek Rozmysłowski i Marta Bulińska; Filip Przybylski i Kamila Wlazła; Karol Wasiński i Monika Owczarek; Mariusz Wolny i Magdalena Borowiak; Marcin Ciszewski i Justyna Baraniecka; Daniel Radajewski i Anna Poznańska; Michał Wołodkiewicz i Marzena Kaźmierczak; Błażej Halladin i Marlena Pokorska; Mariusz Staszewski i Magdalena Lewandowska.

Pogrzeby: Stanisław Świdurski; Franciszka Maciejewska; Władysław Nowakowski.



Kto otrzymał dobrodziejstwo powinien być wdzięczny

Seneka

Dziś 13 listopada 2008 roku, nasza wspólnota parafialna wyraża Bogu ogromną wdzięczność za dar i tajemnicę kapłaństwa Księdza Prałata Mariana Bruckiego oraz za wszelkie dobrodziejstwa, jakie za Jego pośrednictwem otrzymała w ciągu 15-letniej posługi proboszczowskiej w śremskiej farze.

Wspominając 15 rocznicę przybycia Księdza Proboszcza do naszej parafii, wyrażamy naszą wdzięczność oraz składamy serdeczne życzenia.

Dziękujemy za wielkie dzieła, których Ksiądz dla nas dokonał w czasie tego okresu. Wszystkie inicjatywy, prace i działania zarówno w wymiarze duchowym, jak i materialnym, są efektem gorliwej pracy duszpasterskiej oraz całkowitego zaangażowania i poświęcenia Księdza dla dobra parafii, a ponadto dla całej śremskiej społeczności.

W ciągu tych 15 lat zapisał się Ksiądz w naszych sercach, jako duszpasterz oddany parafii, kapłan o głębokiej pobożności – zwłaszcza maryjnej – i kulturze ducha, kapłan o ludzkim obliczu, pełen otwartości i zyczliwości wobec wszystkich, począwszy od najmłodszych, aż po ludzi starszych i schorowanych, ksiądz troskliwy i wyrozumiały dla najbardziej potrzebujących, bardzo dobry kaznodzieja i orator, wygłaszający upoetyzowane mowy, ponadto świetny organizator, gospodarz i administrator parafii, kapelan licznych grup i stowarzyszeń, a nade wszystko - jako człowiek ujmujący swym serdecznym uśmiechem i tryskający humorem.

Nie jesteśmy w stanie wymieniwać niezliczonych dobrodziejstw, których Ksiądz dokonał w ciągu 15 lat swej pracy duszpasterskiej, ale piękno i wdzięk naszych świątyń oraz serca wiernych pełne wdzięczności, niech stanowią najlepszy dowód docenienia Księdza wkładu i dorobku, jaki stał się udziałem zarówno Księdza Proboszcza, jak i całej naszej wspólnoty parafialnej.

Dziś uciekamy się do Maryi – Patronki Księdza Proboszcza – Niepokalanej, Patronki naszej śremskiej fary – Matki Bożej Wniebowziętej i Pani Fatimskiej, zanosząc Jej prośby w Twojej intencji, które są jednocześnie naszymi życzeniami.

Życzymy, by Maryja wraz ze swoim Synem wspomagała Księdza Proboszcza we wszystkich działaniach duszpasterskich i administracyjnych, by wypraszała łaskę zdrowia i sił do ich realizacji, światło Ducha Świętego, radość i entuzjazm oraz niegasnący zapał do twórczej pracy, by mógł Ksiądz nadal odważnie stawiać czoła wszystkim wyzwaniom nowego czasu.

Błogosławiony niech będzie trud Twojej kapłańskiej pracy, z której twórczej mocy czerpaliśmy przez 15 lat. Bogactwo tego kilkunastoletniego dorobku niech owocuje i nie traci blasku. Dobry Bóg niech wysłuchuje Twą ufną modlitwę: *Wspomóż mnie Panie, Boże mój!* Słowa prymicyjnego motto, niech nadal przyświecają Księdzu w pełnieniu posługi kapłańskiej wśród nas w ciągu kolejnych lat pracy duszpasterskiej.

**Bóg zapłać i szczęść Boże!
Parafianie**



PRZYJDŹ, PANIE, PRZYJDŹ...

„Głosimy śmierć Twoją Panie Jezu, wyznajemy Twoje zmartwychwstanie i OCZEKUJEMY TWEGO PRZYJŚCIA W CHWALE” - oto wielka Tajemnica wiary, wyznawanej po Przeistoczeniu każdego dnia w liturgii Mszy Świętej. **ŚMIERĆ ZMARTWYCHWSTANIE I POWTÓRNE PRZYJŚCIE**, to wydarzenia które są esencją chrześcijańskiej wiary. Każde z nich „doczekało się” w roku liturgicznym specjalnego czasu, w którym Kościół pochyla się nad tymi szczególnie wydarzeniami. I tak, jako



jako modląca się wspólnota Kościoła, w Wielki Post medytować będziemy nad Męką i Śmiercią Jezusa, który oddał na krzyżu Swoje życie z miłości do człowieka. W Wielkanoc przeżywać będziemy radosny czas zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią i ostateczne odkupienie Człowieka. A w Adwencie?... zatrzymajmy się t e r a z, bo oto zaraz zapłonie pierwsza świeca z adwentowego wieńca!

Mądre księgi liturgiczne uczą, że Adwent to **czas radosnego oczekiwania na powtórne przyjście Pana**. Pierwsze dwa tygodnie Adwentu bezpośrednio nawiązują do tych wydarzeń, które w języku teologicznym nazywamy eschatycznymi. Powtórne przyjście Mesjasza, czyli PARUZJA i panowanie Jego Królestwa to stan, na który obecnie oczekuje Kościół. Do 16 grudnia wołać więc będziemy ze szczególną mocą: **Marana tha! Przyjdź Panie Przyjdź!** Od 17 do 24 grudnia natomiast skupimy się nad innym wydarzeniem – Jan Chrzciciel wprowadzi nas we wspomnienie Bożego Narodzenia. To oczywiście równie radosne wydarzenie: istnieje bowiem ścisły związek z tym, co się wydarzyło 2000 lat temu w Betlejem, a z tym, co się wydarzy w (nie)dalekiej Przyszłości. To ostateczne panowanie Królestwa Bożego i Jego sprawiedliwości. Ziarna Królestwa zostały już rzucone przez Jezusa Chrystusa, a On sam obecny w swym Kościele obiecuje, że powtórnie przyjdzie jako Sprawiedliwy Sędzia. Nie musimy obawiać się jednak tego przyjścia, skoro już dzisiaj żyjemy regułą Jego Królestwa. Tą regułą jest Miłość.

Niech czas Adwentu obudzi w nas pragnienie, by jak najrychlej „Przyszło Królestwo Twoje”! dlatego wierząc w Jego Śmierć i Zmartwychwstanie OCZEKUJMY JEGO PRZYJŚCIA W CHWALE - z radością!

Ks. Marcin

Wiosną 1939 r., w znojmym trudzie szarego, powszedniego dnia szkolnego pisaliśmy ostatnie klasówki, zdawaliśmy ostatnie egzaminy. Kłopotów i trosk było niemało. A każdy, kto nie mógł sobie z nimi poradzić, szedł do ks. Prefekta. On umiał wszystkie nasze dolegliwości usunąć. W prostych przekonywujących, trafiających wprost do serca - słowach, wskazywał właściwą drogę, jaką uczeń kroczyć powinien, cierpienia umiał łagodzić, potrafił zaglądnąć do duszy każdego i znaleźć lekarstwo na wszelki ból i utrapienie. Darzył wszystkich prawdziwie ojcowskim uczuciem. Nasze radości były Jego radościami, nasze smutki i Jemu się udzielały. Największe zadowolenie sprawiał Mu widok wesołych beztroskich, uśmiechniętych twarzy wokół siebie.” [F.Kop.]

„Pewnego dnia odwiedził nas w Konwikcie nasz starszy kolega, podchorąży Oficerskiej Szkoły Morskiej w Gdyni i opowiadał o swoim życiu na morzu, o polskich jednostkach wojennych. Słuchaliśmy z zapartym tchem, zazdroszcząc trochę koledze. W pewnej chwili spojrziałem na ks. Rzadkiego, który także przysłuchiwał się opowiadaniu. Twarz Jego była dziwna, w oczach palił Mu się jakiś ogień. „Tak. Dumny jestem niezmiernie, że mogę widzieć swoich wychowanków w służbie naszej ukochanej Ojczyźnie. Może niedługo nadejdzie chwila, że ta Ojczyzna zażąda od was ofiary z krwi waszej. Nie odmawiajcie Jej wtedy, dzieci. Z wielkim sercem składajcie życie na ołtarzu Ojczyzny, gdyż słodko jest za Nią umierać. Gdziekolwiek się jednak znajdziecie, zapamiętajcie sobie, że wasze hasło to „Bóg i Ojczyzna”. Ja zaś już chyba (...)”, tu głos uwiązał Mu w gardle ze wzruszenia i dwie łzy stoczyły się po twarzy. Czyżby przeczuwał zbliżającą się wielkimi krokami śmierć?” [F.Kop.]

I jeszcze wspomnienia ks. J. Kajetańczyka:

„Dziesiątego maja 1939 r. obchodziliśmy imieniny szanowanego i lubianego ks. Prefekta - życzenia, kwiaty, drobne upominki, śpiew - wspaniała atmosfera. Na zakończenie tej lekcji, ks. Prefekt powiedział; „takich miłych imienin jeszcze nie miałem, pewnie to już ostatnie w moim życiu”. Przyjęliśmy te słowa ze zdziwieniem, a jednocześnie z powagą i niepokojem. Pod koniec sierpnia byłem w Śremie i między Rynkiem a Konwiktem spotkałem ks. Prefekta Rzadkiego. Wtedy widziałem Go po raz ostatni. Rozmowa była serdeczna i miła, lecz pozostawiła we mnie przekonanie, że rozmawiałem z kimś, kto przeczuwał bliską śmierć.”

„Dzień 20 października 1939 r. zapadł w pamięci społeczeństwa śremskiego, jako dzień bólu i współczucia dla pomordowanych, którzy oddali swe życie za wolność Ojczyzny i nieprzejednaną postawę wobec najeźdźcy.

Wśród tych trzydziestu nazwisk wyrytych w spiżu spostrzegamy jedno, które dla nas uczniów, szczególne ma znaczenie. To nazwisko naszego Prefekta. Pamiętamy Go dobrze, Jego świetlaną postać, Jego dobroduszną twarz stoi nam stale przed oczyma.” [F.Kop.]

B.S.

Ksiądz Antoni Rzadki

Wspominając prefektów śremskiego gimnazjum i liceum, zapoznamy się z życiem i działalnością ks. Antoniego Rzadkiego na podstawie jego biogramu oraz wypowiedzi osób, które go znały i których uczył.

Urodził się 4 stycznia 1898 r. w Mirkowie k. Kępna, jako syn Józefa i matki Julianny z d. Moska. Miał siostrę, która była przełożoną domu zakonnego ss. Serafitek w Mirkowie. Antoni naukę rozpoczął w szkole ludowej, a następnie w 1912 r. wstąpił do Małego Seminarium Księży Misjonarzy w Krakowie. W czasie I wojny światowej został wcielony do wojska niemieckiego, a po uzyskaniu niepodległości w 1919 r., wstąpił do armii polskiej gen. J. Hallera. Jako żołnierz uczestniczył w ofensywie na Kijów i bitwie warszawskiej 1920 r. Po wojnie przybył do Poznania, gdzie pracował i kontynuował naukę - kursy pedagogiczne. Maturę zdał w 1927 r. i złożył prośbę o przyjęcie do Seminarium Duchownego w Poznaniu. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1932 r. i został skierowany do pracy w parafiach: Podzamcze, Wronki, jako kapelan więzienia i wikariusz, do Rogoźna, jako prefekt w Gimnazjum Męskim. Od 3 września 1935 r. objął obowiązki prefekta w gimnazjum i funkcję kierownika Konwiktu w Śremie. Tu uczył religii i j. niemieckiego. Był moderatorem Sodalicii Mariańskiej oraz kapłanem Hufca ZHP Męskiego w Śremie.

A oto garść wspomnień uczniów ks. Prefekta A. Rzadkiego.

„Był człowiekiem wyjątkowym pod każdym względem. Lubiany przez uczniów, mający ogromne zaufanie i ceniony nie tylko jako ksiądz i nauczyciel, ale również jako człowiek rozumiejący innych i chętnie im pomagający, nazywaliśmy go „świętym człowiekiem”. Posiadał niezwykły dar nauczania. Wpajał swym uczniom głęboką wiedzę z zakresu religii i historii Kościoła katolickiego. Nauczył ich umiejętności poznawania, rozumowania i zasad wiary oraz zachowywania i przestrzegania obowiązujących reguł.” [L.Rab.]

„Był wspaniałym kaznodzieją. W czasie każdej Mszy Świętej odprawianej dla młodzieży w kościele pofranciszkańskim, kazania zawierały zawsze ciekawe i interesujące przykłady. Nabożeństwa były uświetniane występami chóru gimnazjalnego oraz występami solistów.” [B.Mierz.]

„Kochaliśmy ks. Rzadkiego, bo zawsze dbał nie tylko o nasze charaktery, ale i o zdrowie. Nasze psoty, mimo groźnej miny, przyjmował z przymrużeniem oka. Był dla nas ojcem, czasem srogim, ale sprawiedliwym i dobrym. Pamiętam ostatni obiad przed wakacjami [w Konwikcie] prosty, jak zwykle, ale pożegnanie było niezwykle: „Żegnajcie moje dzieci, po wakacjach już się nie spotkamy. Może byłem dla was czasem srogim, ale zawsze chodziło mi o wasze prawe charaktery (...), o to, żebyście jak najwięcej się nauczyli, żeby Ojczyzna była z was dumna”. Wszyscy mieliśmy łzy w oczach. Niech ksiądz z nami zostanie (...), my księdza kochamy (...). Ja was też bardzo kocham, ale to już ani od was, ani ode mnie nie zależy dokąd pójdę (...).” [L.Rab.]

Drogie Dzieci!

Rok kalendarzowy 2008 powoli dobiega końca. W Kościele katolickim zbliża się też koniec roku liturgicznego. Rozpocznie się nowy okres oczekiwania na przyjście Jezusa Chrystusa, zwany Adwentem.

Na Adwent składają się cztery niedziele adwentowe. Kapłan w tym okresie do Mszy Świętej zakłada ornat w kolorze fioletowym symbolizujący czas pokuty, czas pojednania z Bogiem i ludźmi.

Często w kościołach, w czasie tego właśnie okresu widzimy wieniec wykonany z gałązek drzewa iglastego z czterem świecami, które zapala się kolejno w każdą niedzielę Adwentu. Adwent ma nam przypomnieć, że całe nasze życie jest oczekiwaniem na przyjście Jezusa Chrystusa.



W Polsce tradycją są odprawiane w tym okresie Msze Święte, zwane roratami. Są one ku czci Najświętszej Maryi, na pamiątkę tego, że przyjęła nowinę Anioła Gabryela zwiastującą zostanie Matką Syna Bożego. Charakterystycznym elementem rorat jest zapalenie specjalnej świecy ozdobnej białą wstążką. Roratka, bo tak nazywa się ta świeca, umieszczona jest w pobliżu ołtarza jedynie w Adwencie. Symbolizuje ona Najświętszą Pannę.

Współcześnie, z uwagi na udział dzieci i młodzieży, roraty odprawiane są często wieczorem. Dzieci przychodzą z lampionami i losują figurkę Maryi, zabierają ją do domu i modlą

się z rodzicami i rodzeństwem.

Anna Wasielewska

Przyjmijcie zaproszenie Pana Jezusa i Jego Mamy i nie zapominajcie, że On zawsze na Was czeka. Msze Święte roratnie szczególnie dla Was odprawiane będą we farze od poniedziałku do piątku o godz. 18:30, a w soboty o godz. 7:00.

NIE ZMARNOWAĆ ANI CHWILI...

Drodzy kandydaci przygotowujący się do sakramentu bierzmowania!!!!

Pan Bóg daje Wam niezwykłą łaskę, chce wylać na Was swojego Ducha Świętego, obdarzyć Was darami: mądrości, rozumu, rady, męstwa, umiejętności, pobożności i

bojaźni Bożej. Ale, aby zostać obdarzonym tymi siedmioma darami trzeba się najpierw dobrze do tego przygotować. **Sakrament bierzmowania to sakrament dojrzałości chrześcijańskiej.** To nie tylko kolejny paperek, który potrzeby będzie do zawarcia sakramentu małżeństwa, czy do zostania rodzicem chrzestnym, to coś więcej!!! **To niezwykła łaska** i przywilej, jakim obdarza Was Pan Bóg, bowiem od tej pory będziecie napełnieni Jego Świętym Duchem mądrości, pokoju, miłości.



Kościół stara się Wam pomóc w dobrym przygotowaniu do godnego i w pełni świadomego przyjęcia tego sakramentu. Służą temu między innymi pierwszopiątkowe Msze Święte w kościele pofranciszkańskim, połączone z modlitwą uwielbienia, ze wspólnym śpiewem radosnych psalmów.

Drodzy kandydaci!!! Chcemy Wam pokazać, że Kościół katolicki to nie smutek, ale to radość, uśmiech, to uwielbianie Jezusa poprzez grę na różnych instrumentach: na perkusji, gitarze, na basie; to także taniec i klaskanie. Jest tyle sposobów uwielbienia Pana Boga i my dajemy Wam szansę, abyście na nowo odkryli chrześcijaństwo, abyście na nowo odkryli Mszę Świętą i przekonali się, że chrześcijanin to człowiek radosny, to człowiek, który żyje Jezusem i z Jezusem, to człowiek, który ufa Jezusowi i w Nim pokłada swoją nadzieję, bo *Ci, co zaufali Panu odzyskują siły, otrzymują skrzydła, jak orły i biegną bez zmęczenia...*

Nie zmarnujcie więc tej szansy, jaką daje Wam Pan Bóg i spróbujcie na nowo odkryć Jego miłość. **Nie odtrącajcie Jezusa na margines Waszego życia, bo On bardzo Was KOCHA** i trzyma wciąż w swoich pełnych ciepła dłoniach. **Zapamiętaj, że JESTEŚ UMIŁOWANYM DZIECKIEM BOGA.** I nie przejmuj się, że obok Ciebie stoi koleżanka, czy kolega z klasy. **Po prostu zamknij oczy, stań w prawdzie przez Bogiem i wyśpiewaj Mu z radością wspaniałą pieśń uwielbienia. Oddaj Mu swoje życie, niech Jezus Cię prowadzi!!!! Nie bój się zaufać!!!!**

A jeżeli nadal trudno Ci zaufać, to przeczytaj Jego curriculum vitae....

KĄCIK POEZJI

Mija piękna złota polska jesień. Zbliżają się, pełne zadumy i nostalgii tygodnie szarugi jesiennej.

W nastrój tęsknoty i zamyślenia wprowadza nas wiersz księdza - wychowawcy i poety Jana Twardowskiego. Tutaj tęsknił za Jankiem, Jurkiem i Wojtkiem. Teraz przebywa z nimi i czeka na tych, których zostawił, odchodząc. Na pewno z niepokojem sprawdza, czy jest im dobrze. I co widzi? Jeden z ufnością wyciąga rękę na powitanie kolegi, ale ręka zostaje, bo tamten nie przyznaje się do znajomka z boiska. Drugi słucha żartów rówieśnika, uśmiecha się, chce być razem, a nie poznaje, że przewrotny towarzysz naśmiewa się właśnie z niego. Kolejny, próbuje spojrzeć w oczy mijanej osobie, ale ona lustruje deformację napotkanej postaci.

Dlaczego tak trudno dostrzec duszę w Jankach, Zosiach, Wojtkach? Ona aż wrywa się do świadczenia o pięknie i dobru tego świata. Wystarczy tylko chcieć zauważyć czującego i prawdziwego człowieka. Spotkamy go na swojej drodze każdego dnia, jeśli nie odwrócimy głowy, nie zamkniemy oczu. Takiego nie znajdziemy w wymyślonych kolorowych reklamach telewizyjnych.

Pedagogika Ewangelii jest bardzo głęboka: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im”, „Bądźcie, jak dzieci”. Jeśli zagubiliśmy dziecko w sobie, to namawiam, spójrzmy z serdeczną uwagą na te dzieci, które przypomną nam, jak wyrazić prawdziwą radość oraz jak prosto, otwarcie można nazywać uczucia i cieszyć się życiem.

**Uczniowie moi, uczennice drogie,
ze szkół dla umysłowo niedorozwiniętych,
Jurku, z buzią otwartą, dorosły głuptasie-
gdzie się teraz podziewasz, w jakim obcym tłumie -
czy ci znów dokuczają na pauzie i w klasie -**

**Janko Kąsiarska z rączkami sztywnymi,
z nosem co się tak uparł, że pozostał krótki -
za oknem wiatr czerwcowy z pannami ładnymi**

**Pamiętasz tamtą lekcję, gdym o niebie mówił,
te lzy co w okularach na religii stają -
właśnie o robotnikach myślałem z winnicy,
co wołali na dworze: Nikt nas nie chce nająć.**

**Janku bez nogi prawej, z duszą pod rzęsami -
grubasku i jąkało - osowiały, niemy -
Zosiu coś wcześniej zmarła, aby nóżki krzywe
szybko okryć żalobnym cieniem chryzantemy.**

....

**Czekam na was, najdrożsi, z każdą pierwszą gwiazdką -
ze srebrem betlejemskim co w pudełkach świeci -
z barankiem wielkanocnym - bez was świeczki gasną -
i nie ma żyć dla kogo.**

Ten od głupich dzieci.

Maria Beszterda

WIZYTA W WATYKANIE



W poprzednim numerze poznaliśmy papieży: Telesfora i Hygina. Czas zamknąć pierwszą dziesiątkę i poznać kolejnych następców św. Piotra.

Św. Pius – Pio – Włoch (Akwileja) - 140-155

Św. Pius I był papieżem przez 15 lat. Pochodził z Półwyspu Apenińskiego. Jego ojcem był Rufin, autor „Pasterza” – tekstu wzywającego do pokuty. W całości przejął władzę biskupią w Rzymie (wcześniej była ona prowadzona kolegią). Papież ten najprawdopodobniej przewodniczył synodowi, który wykluczył z Kościoła Marcjona z Pontu, bogatego kupca, który nakłaniał prezbiterów do odrzucenia Starego Testamentu. Zginął w Rzymie, jako męczennik. W Kościele obchodzimy jego wspomnienie **11 lipca**.



Św. Anicet – Anicetus – Syria (Emesa) – 155-166

Św. Anicet uznawany jest przez Liber Pontificalis (listę papieży) za Syryjczyka. Za jego panowania do Rzymu przybył biskup Smyrny. Pragnął on uzgodnić datę Wielkanocy. Mimo, że hierarchowie o odmiennych zdaniach (podania św. Jana kontra tradycja) nie porozumieli się, to rozstali się w pokoju. Najprawdopodobniej to on wznosił grobowiec św. Piotra odnaleziony w połowie XX wieku. To również on zabronił duchowieństwu noszenia długich włosów. To także on zwalczał poglądy gnostyków (w poprzednim numerze dowiedzieliśmy się o wizycie dwóch największych w Rzymie). Jego święto obchodzimy w Kościele **17 kwietnia**.



W poprzednim numerze poznaliśmy także historię pierścienia rybaka. Obecnie dowiemy się czym jest papieski pastorał. W przeciwieństwie do biskupów, pastorał ten nie jest zagięty. Jego kształt przypomina krzyż Jezusa. Zwyczaj noszenia takiego pastorału datuje się nawet na czas panowania papieża Innocentego III.

W następnym numerze poznamy historie papieży: Sotera i Eleuteriusza oraz zapoznamy się z historią znanego nam papieskiego krzyża.

Krzysztof Czaplicki

CURRICULUM VITAE

1. Nazwisko: **Jezus Chrystus.**
2. Tytuł: **Pan i Zbawiciel.**
3. Data i miejsce urodzenia: **Rok 0, Betlejem, Izrael.**
4. Pochodzenie: **Ojciec: Bóg, Stwórca Wszechświata; Matka: Dziewica Maryja.**
5. Tożsamość: **Bóg Prawdziwy - po Ojcu, Prawdziwy Człowiek - po Matce.**
6. Charakter: **Łagodny, Cichy, Pokorny, Czuły, Litościwy, Miłosierny, Kochający, Wierny i Cierpliwy.**
7. Zawód: **Zraniony Pasterz, nieustannie szukający swoich owiec.**
8. Misja: **Ratowanie każdego, wzywającego pomocy.**
9. Dyżur: **24 h na dobę, odpowiada na każde wezwanie.**
10. Miejsce zamieszkania:
 - a) Aktualne miejsce pobytu: **Kościół najbliższy miejscu, w którym jesteś.**
 - b) Czasowe miejsce pobytu: **Twoje serce. Pragnąłby uczynić z tego miejsca - miejsce pobytu stałego (ale to zależy od ciebie i twojej decyzji).**
 - c) Miejsce stałego zameldowania: **Królestwo Ojca. Zarezerwował tam miejsce dla ciebie, zanim się urodziłeś.**
11. Znaki szczególne: **Torturowany (by nie pozwolić ci upaść), nosi ślady po gwoździach - na rękach i stopach, ma przebite serce, ale jest wciąż ŻYWY.**
12. Grupa krwi: **Uniwersalny Dawca, ale całą krew ofiarował tobie, byś miał życie wieczne w Królestwie Niebieskim.**
13. Wiza: **Do stałej, darmowej wizy mają prawo w pierwszej kolejności: zagubieni z marginesu, nędzarze, odrzuceni, osoby cierpiące, dzieci i starcy.**
14. Szczepienia: **Przeciw nienawiści, przemocy, zemście, zazdrości, rozwiązłości, niewierności, pogardzie, rozpacz, przeciw narkotekom, nałogom, zniewoleniom, trwodze i strachowi.**
15. **Ważność: ponadczasowa, na wieczność...**

GALERIA LUDZI CIEKAWYCH

W związku z przeżywaną niedzielą powołań, gościliśmy w naszej wspólnocie parafialnej kleryków Arcybiskupiego Seminarium Duchownego z Poznania. O powołaniu i seminarium, z klerykiem **Maciejem Kweiserem**, rozmawia ks. Marcin.

Istnieje wśród niektórych przekonanie, że w seminarium klerycy tylko się modlą, a jak jest naprawdę?

Tak nie jest. W seminarium jest czas na wszystko: jednym słowem - jest czas na obowiązki (nauka, sprzątanie domu, zmywanie po posiłkach, itp.) i na przyjemności (jest ich znacznie mniej☺), czas na uprawianie sportu - piłka nożna, siłownia. Jest też czas na rozwijanie swoich talentów, które służyć nam będą w przyszłej pracy duszpasterskiej.

Co trzeba zrobić, aby „dostać” się do seminarium?

Przede wszystkim należy najpierw wsłuchać się w głos Boga, później odpowiedzieć na to wołanie, należy też zdać maturę.



A jeśli ktoś odczuwa powołanie, a na przykład nie ukończył szkoły średniej, to znaczy, że nie ma powołania?

Jest to trudne pytanie. Jeśli jednak ma powołanie do kapłaństwa, to musi mieć pewne predyspozycje intelektualne. Czekają go przecież wiele lat studiów. Studiujemy filozofię i teologię, łacinę, grekę, języki nowożytne, także przygotowujemy się do pracy pedagogicznej. Potrzebna jest też pewna wiedza psychologiczna. Bóg powołując do kapłaństwa „wie”, jakie są wymagania, by zostać księdzem, dlatego obdarza szczególną łaską również w tej kwestii. Sam nie byłem orłem w nauce, a jednak mi się udało i jestem już na 4 roku.

Co byś chciał powiedzieć młodym ludziom odczuwającym powołanie?

Chciałbym im powiedzieć, aby się nie bali iść za głosem Pana. Pan obdarza potrzebną łaską i dzięki temu, można stawiać czoła wszelkim trudom świata. To fantastyczna przygoda iść za Panem. Przychodzą mi tu słowa z Listu św. Pawła do Filipian: „Wszystko mogę w tym, który mnie umacnia” Flp 4,13. Także nie bójcie się zaufać Panu, nie bójcie się iść za Nim. Pan ma marzenie o każdym z nas. A realizacja tego marzenia sprawi, że będziemy szczęśliwi. Mówię to ja, jako bardzo szczęśliwy człowiek ☺.



ZAPROSZENIE



Serdecznie zapraszamy na uroczysty, charytatywny koncert muzyki chóralno-orkiestrowej, który odbędzie się dnia 22 listopada 2008 r. o godz. 18.30 w kościele pw. NMP Wniebowziętej w Śremie

Podczas koncertu wystąpi chór parafii farnej pod dyrekcją pana Ryszarda Zielińskiego oraz kwartet dęty w składzie: Szymon Ratajczak, Jakub Czubanowski, Łukasz Wójcik oraz Dariusz Wójcik.

Śrem, miasto o wielowiekowych tradycjach muzycznych i dziś posiada wielu utalentowanych muzyków, którzy pragną pokazać swój talent i udowodnić, że swymi umiejętnościami nie odbiegają od profesjonalnych zespołów oraz powiedzieć za naszym wieszczem narodowym, iż „**cudze chwalicie, a swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie**”.

Podczas koncertu odbędzie się **zbiórka pieniędzy**, które w całości zostaną przeznaczone na **nowe organy, zakupione do kościoła pofranciszkańskiego**. Z uwagi na ogromne koszty zakupionego instrumentu, pragniemy, aby wszyscy, ceniący sobie piękno muzyki podczas liturgii, wspomogli zakup tego instrumentu.



Zapraszamy wszystkich kochających muzykę i pragnących wesprzeć śremskie talenty muzyczne.